

Sygn. akt II Ca 223/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 21 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Chmura
Sędziowie:	SSO Janusz Roszewski –spr. SSO Barbara Mokras
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko K. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 22 grudnia 2016r. sygn. akt I C 489/13

1. oddała obie apelacje;
2. zasądza od powódki E. S. na rzecz pozwanego K. M. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. zasądza od pozwanego K. M. na rzecz powódki E. S. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Janusz Roszewski SSO Jacek Chmura SSO Barbara Mokras

Sygnatura akt II Ca 223/17

UZASADNIENIE

Powódka E. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. M. kwoty 67 800,00 zł z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według

norm przepisanych, tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przez pozwanego na skutek nienależytego wykonania umowy z sierpnia 2011 r. w ramach roszczeń odszkodowawczych określonych w art. 471 kc przez zwrot spełnionego świadczenia, gdyż prace wykonane przez pozwanego są nieprzydatne, wykonane w sposób sprzeczny z umową, nie spełniają wymogów bezpieczeństwa, wymagań budynku i nie stanowią ochrony przed czynnikami atmosferycznymi.

Pozwany K. M. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych podnosząc, że wykonał w całości prace zlecone przez powódkę a ponadto powódka nie odstąpiła od umowy, ani nie wyrządził szkody.

W dniu 22 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu wydał wyrok, w którym zasądził od pozwanego K. M. na rzecz powódki E. S. kwotę 6.504,75 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Apelację od wyroku wniosły obie strony.

Powódka E. S. zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu w części a mianowicie w punkcie II w części oddalającej powództwo powyżej kwoty 6.504,75 zł oraz w punkcie III i IV w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach.

Pozwany K. M. w części, tj. w punkcie I co do zasądzonej kwoty 6.504,75 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach w punktach III i IV wyroku.

Apelująca powódka E. S. skarżonemu wyrokowi zarzuciła

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. przez brak zastosowania art. 647 k.c. w zw. z art. 3 pkt 7 ustawy z 1994r. Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, póź. 414 z późn.zm.) i pominięcie niezrealizowania przez pozwanego obowiązku wykonania prac polegających na remoncie dachu na nieruchomości przy ul. (...) w K. zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, a następnie oddanie ich powódce, a także pominięcie, iż powódka wywiązała się ze swoich obowiązków wykonując wymagane czynności związane z przygotowaniem robót i dokonała zapłaty pozwanemu umówionego wynagrodzenia w wysokości 67.800 zł,

2. oparcie rozstrzygnięcia na błędnej podstawie prawnej, a to na przepisie art. 627 k.c., który nie zawiera regulacji dotyczących wykonania robót budowlanych zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, do których zastosować się winien pozwany przy wykonaniu remontu dachu na nieruchomości powódki,

3. naruszenie art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, iż szkoda wyrządzona powódce przez pozwanego jest niższa niż dochodzona w pozwie oraz iż powódka nie udowodniła, że pozwany był zobowiązany do wykonania wskazanych przez nią prac, mimo że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazywał, że wadliwe położenie pokrycia i płyt (...) na całej powierzchni dachu może być naprawione jedynie przez rozbiórkę całego dachu, usunięcie płyt (...) i papy oraz ponowne prawidłowe położenie pokrycia dachu, jak również wzmocnienie konstrukcji dachu, których koszt został wyliczony przez biegłego w kosztorysie dołączonym do opinii biegłego z września 2016r. w kwocie 64.429,20 zł.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. przez:

1. ustalenie, iż strony nie sprecyzowały zakresu robót objętych ustną umową łączącą strony dotyczącą wykonania remontu pokrycia dachu budynku przy ul. (...) w K. w części dachu pokrytego papą, a sporządzony przez pozwanego kosztorys stanowił ogólne rozliczenie kosztów, a nie przedstawienie zakresu prac do wykonania z wyliczeniem ilości i kosztów, co pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym, zeznaniami powódki i powołanych przez nią świadków oraz z opiniami biegłego sądowego, który w szczególności w opinii z września 2016r., do której został załączony kosztorys, wskazał wartość prawidłowo wykonanych robót remontowych uwzględniających wzmocnienie

konstrukcji dachu, podając ich wartość netto w wysokości 59.652,96 zł wraz z podatkiem VAT w wysokości 8% w kwocie 4.772,24 zł i wartością robót brutto w wysokości 64.429,20 zł; co potwierdza, że umowa stron obejmowała wykonanie nowego dachu przez położenie pokrycia dachowego i wykonanie wzmocnień konstrukcji,

2. ustalenie, iż przedmiotem umowy stron było wykonanie remontu pokrycia dachu w budynku powódki, co stwierdził pozwany podczas oględzin dachu, nie zaś zabezpieczenie dachu jak twierdził pozwany w toku postępowania, przy jednoczesnym błędnym przyjęciu, że umową nie było objęte wykonanie prac konstrukcyjnych dachu, ani innych prac w zakresie wzmocnienia konstrukcji dachu, poza wymianą „tych wzmocnień, które wówczas tam były, czyli wymianą słupów drewnianych” - co jest niezgodne z ustaleniami umownymi stron i okolicznościami sprawy dotyczącymi przedmiotu umowy, potwierdzającymi, że tym przedmiotem był remont dachu, wobec czego, wbrew stanowisku Sądu, nie występowała potrzeba wymiany wzmocnień, które były, ale odtworzenia tych które zostały usunięte przez poprzedniego wykonawcę, a do ich wykonania nie były potrzebne zezwolenia, ani inne czynności, na co wskazuje biegły w ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015r,

3. pominięcie w ustaleniu wysokości odszkodowania na rzecz powódki, iż kwota którą Sąd uznał za odpowiednią powołując się na wyliczenia biegłego zwarte w opinii z listopada 2014r. nie uwzględniają kosztów prawidłowego pokrycia dachu na całej jego powierzchni, a które obejmują koszt rozbiórki całego dachu i płyt (...), na co wskazał biegły słuchany na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015r, zeznając: „W tej chwili nie widzę możliwości prawidłowego położenia pokrycia i płyt (...) na całej powierzchni dachu. Ja tego kosztu, tj. rozbiórki całego dachu i płyt (...) nie uwzględniłem w swojej opinii.” (str. 2 protokołu rozprawy z dnia 16.06.2015r.),co potwierdza stanowisko powódki, iż zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, prace winny zostać wykonane ponownie i prawidłowo,

4. ustalenie, iż powódka dokonała zapłaty na rzecz pozwanego jedynie kwoty 47.800 zł, podczas gdy z kosztorysu sporządzonego przez pozwanego w dniu 19.08.2011 r. wynika, że koszt zakupu materiałów w pozycji II wynosi 35.959,01 zł wraz z 23% podatkiem VAT, i pominięcie, że faktury Vat dołączone przez powódkę do pozwu o numerach: F/11/05/163 z dnia 2.08.2011r. w kwocie 30.972,52 zł, (...) z dnia 5.08.2011r. w kwocie 3.188,16 zł oraz (...) z dnia 05.08.2011r. zostały wystawione na firmę pozwanego (...) Projekt K. M., a pozwany nie refakturował tych kosztów na rzecz powódki, co nie pozwalało na uznanie, że powódka nie dokonała zapłaty dalszej kwoty 20.000 zł bezpośrednio do rąk pozwanego, wobec jego żądania rozliczenia się w takiej formie z materiałów budowlanych, tj. bez wystawienia faktury, nadto nierozważenie, w jaki sposób pozwany przekazał kosztorys powódce, a także pominięcie, że pozwany nie domagał się od powódki zapłaty kwoty 20.000 zł, co potwierdza, że powódka dokonała zapłaty całej kwoty w wysokości 67.800 zł,

5. oparcie rozstrzygnięcia na zeznaniach pozwanego i odmówienie wiary powódce i świadkowi P. S. przy wskazaniu jako podstawy odmowy wiarygodności odmiennych zeznań pozwanego (str. 6 uzasadnienia wyroku), a także powołanie się na „zgromadzony materiał dowodowy”, który nie został w żaden sposób omówiony, również w zakresie zeznań świadków i dowodów złożonych przez powódkę oraz podniesionych przez nią zarzutów, w tym do opinii biegłego z listopada 2014r.,

6. pominięcie materiału dowodowego w postaci opinii biegłego sądowego mgr inż. S. z września 2016r, w której koszt naprawy dachu obejmujący usunięcie pokrycia dachowego wykonanego przez pozwanego i położenie nowego z użyciem płyt (...), nowej papy oraz wzmocnienie konstrukcji dachu, został wyliczony w kwocie 64.425,20 zł,

7. pominięcie przy ocenie materiału dowodowego w zakresie oceny wiarygodności zeznań pozwanego faktu, iż bez wiedzy powódki zlecił wykonanie prac remontowych podwykonawcy M. J., o czym powódka dowiedziała się z zeznań świadka na rozprawie w dniu 8.12.2016r, chociaż zgodnie z art. 648 k.c. wykonanie robót przez podwykonawcę wymagało zgody powódki, co tym bardziej nakazywało ostrożność w ocenie zeznań pozwanego, który słuchany informacyjnie na rozprawie w dniu 17 września 2013r. zeznał, że „moja firma położyła deskowanie ażurowe..., jak również, że telefonicznie z powódką ustaliliśmy, że zdemonтуjemy starą papę", co pozostaje w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadka M. J., który zeznał, że z powódką i pozwanym obejrzał, w jakim stanie znajduje się dach, a ustalenia były dokonywane z powódką w jego obecności i pozwanego

8. ustalenie, że na całej powierzchni strychowej zostały usunięte ściany podporowe, a równocześnie pominięcie tej okoliczności przy ustaleniu zakresu remontu zleconego pozwanemu, w tym konieczności wzmocnienia konstrukcji dachu, na co pozwany zwracał uwagę przed przystąpieniem do remontu dachu,

9. naruszenia art. 100 zd. 2 k.p.c. wz. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U z 2014r., póź. 1025) oraz § 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2001 r. w sprawie opłat za czynności adwokackiej oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy pranej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2015r. póź. 616) przez wadliwe rozliczenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego pozwanego uwzględniając dojazdy na rozprawy w kwocie 2.925,30 zł, w tym udział w 7 rozprawach połączony z kosztem dojazdu w kwocie 417,90 zł na każdą z nich oraz kwotę 120,00 zł z tytułu pobytu w hotelu, jak również doliczenie do kosztów zasądzonych na rzecz pozwanego kosztów opinii biegłego poniesionych wyłącznie przez powódkę, podobnie jak opłaty sądowej.

Wskazując na powyższe naruszenia prawa apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 61.295,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12.2012r. do dnia 31.12.2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I i II Instancji według norm przepisanych.

Apelujący pozwany K. M. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie dowodu z zeznań świadka M. J. (2), który zeznał, iż strony umowy ustaliły, iż prace miały obejmować jedynie zabezpieczenie i w konsekwencji błędne ustalenie, że strony łączyła umowa remontu, iż ażurowe deskowanie jest prawidłowe i nie wpływa na statykę dachu i w konsekwencji błędne ustalenie, że ażurowe deskowanie jest niepotrzebne i nieprawidłowe, iż to powódka zleciła zamontowanie płyt (...) na części pod dachem i w konsekwencji uznanie, że to pozwany jest odpowiedzialny za ich demontaż wbrew zasadzie volenti non fit iniuria, iż zastoiny wody nie wpływają na stan pokrycia oraz iż pod blachami przy kominie znajduje się papa i w konsekwencji uznanie, że pozwany powinien ponieść koszty likwidacji zastoin wody oraz uszczelnienia miejsca przy obróbkach kominów,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w braku wszechstronności rozpatrzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błędne ustalenie, że strony łączyła umowa remontu, pomimo że zarówno pozwany, jak i świadek M. J. (2) wskazywali, że strony umówiły się jedynie na wykonanie prac zabezpieczających, jak i powódka początkowo w swoich wyjaśnieniach informacyjnych przyznała „była konieczność zabezpieczenia dachu, żeby uchronić dom przed zalewaniem”,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie mocy i wiarygodności dowodowej, a w konsekwencji oparcie zaskarżonego rozstrzygnięcia o dowód w postaci przesłuchania powódki w charakterze strony w zakresie, w jakim twierdziła ona, że pozwanemu zlecone zostały prace remontowe, które to zeznania są sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, tj. z zeznaniami pozwanego w charakterze strony oraz z zeznaniami świadka M. J. (2),

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyznanie mocy i wiarygodności dowodowej, a w konsekwencji oparcie zaskarżonego rozstrzygnięcia o dowód w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, która to opinia jest niespójna, nielogiczna i niezgodna ze stanem wiedzy w zakresie dekarstwa.

5. art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu dekarstwa na okoliczność prawidłowości wykonania zabezpieczenia dachu przez pozwanego, w sytuacji gdy biegły z zakresu budownictwa nie miał wystarczającej wiedzy w tej dziedzinie,

6. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, m. in. dowodu z zeznań świadka M. J. (2), oraz poprzez nie wskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom przedstawionym przez pozwanego na okoliczność prawidłowej techniki wykonania dachu, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegającego na przyjęciu przez Sąd, że powódka udowodniła zasadność dochodzonego roszczenia, a pozwany nie udowodnił swoich twierdzeń.

Pozwany podnosząc powyższe zarzuty, w imieniu wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt I poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę w pkt III i IV poprzez ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji oraz wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedziach na apelacje strony wzajemnie wniosły o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje nie są zasadne.

Sąd Okręgowy w całości aprobuje ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy, bowiem ich treść jest niesprzeczna z wynikami postępowania dowodowego opartego na wszechstronnej ocenie zgromadzonych dowodów nie mającej cech dowolności. W konsekwencji przyjmuje ich wynik do dalszych rozważań nad podstawą materialną rozstrzygnięcia.

W takiej sytuacji gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Podniesione w apelacji przez każdą ze stron zarzuty sprzeczności ustaleń faktycznych oraz zasad oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, będące skutkiem naruszenia prawa procesowego, są nieuzasadnione.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Rejonowy dokonując tej oceny nie naruszył reguł oznaczonych w powołanym tu unormowaniu, dającym wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów.

Cechą istotną swobodnej oceny dowodów jest ich bezstronna ocena (por. np. K. Piasecki, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1 - 505¹⁴, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, t. I, s. 1026). Takiej właśnie – tj. bezstronnej oceny – dokonał Sąd I instancji.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (por. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1966, nr 4, s. 20). Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany w tej sprawie materiał. Swoje twierdzenia Sąd I instancji przekonująco i należycie uzasadnił.

W żadnym razie nie jest uzasadnione dopatrywanie się przez powódkę przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233§1 k.p.c.) w odniesieniu do zeznań pozwanego, powódki i świadka P. S., przez wskazanie jako podstawy ich oceny wiarygodność odmiennych zeznań pozwanego, które nie zostały w żaden sposób omówione (art.328 k.p.c.), czy też przez pominięcie opinii biegłego sądowego mgr inż. S.

z września 2016r. co do kosztu naprawy dachu w kwocie 64.425,20 zł, obejmującego usunięcie pokrycia dachowego wykonanego i położenie nowego z użyciem płyt (...), nowej papy oraz wzmocnienie konstrukcji dachu. Podobnie nie jest trafny zarzut dokonania ustaleń sprzecznych z treści zebranego materiału dowodowego co do zakresu robót objętych ustną umową stron, wysokości szkody oraz co do kwoty dokonanej zapłaty na rzecz pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego nie są uzasadnione zarzuty naruszenia przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c., które pozwany upatruje w pominięciu dowodu z zeznań świadka M. J. (2) oraz odmówienie wiary zeznaniom pozwanego co do tego jakiego typu została zawarta przez strony ustna umowa i jakie prace miały zostać wykonane przez pozwanego oraz w uznaniu w tym zakresie za wiarygodne zeznania powódki, a ponadto w wadliwej ocenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa i w oddaleniu wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu dekarstwa

Nie jest również uzasadniony zarzut apelującego pozwanego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów z zeznań świadka M. J. (2), oraz poprzez nie wskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom przedstawionym przez pozwanego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obu stron naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy stwierdzić, że jest to zarzut chybiony. Obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2001 r., sygn. akt V CKN 606/00, Legalis nr 326815). Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie. Treść uzasadnienia pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej.

Jako nieuzasadnione Sąd Okręgowy poczytał także zarzuty obu stron naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. który dotyczy zarówno braków w zakresie ustaleń faktycznych, jak i błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Należy zauważyć, że skuteczne postawienie tego rodzaju zarzutu wymaga wykazania, że sąd nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, tj. nie uwzględnił wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, lub też uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Dopóki skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie apelujący nie wykazał tych okoliczności, co czyni przedmiotowy zarzut bezzasadnym.

Nie można za takie uznać natomiast odmienne wnioski wyprowadzane przez strony z tego samego materiału dowodowego przy jednoczesnej ich odmiennej ocenie.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. (wyrok SN 2005-09-29 II PK 34/05, LEX nr 829115).

W zakresie zarzutów dotyczących kwestionowanych przez strony ustaleń dotyczących treści świadczeń stron w ramach zawartej umowy, poza sferą ustaleń faktycznych faktów pozostają wnioski co do podstawy oceny materialnoprawnej wynikającej z typu zawartej umowy. Ocena prawna czy umowa stanowi umowę o dzieło, czy umowę o roboty budowlane, jak i przedmiotu świadczenia wykonawcy, należy do sfery naruszenia prawa materialnego, nie zaś do ustaleń faktycznych.

Ustalenia Sądu I instancji co do wysokości należnego odszkodowania wynikającego z konieczności poniesienia przez powódkę wydatków na ponowne wykonanie zleconych pozwanemu prac, które w ramach zawartej umowy zostały wykonane nienależycie, znajdują oparcie w dowodzie z opinii biegłego A. S. i są one zgodne z wnioskami tej opinii. Nie jest trafne odwoływanie się przez powódkę do opinii uzupełniającej tego biegłego, bowiem ze względu na jej przedmiot okazała się ona nieprzydatna dla rozstrzygnięcia w sprawie. Dowód z opinii biegłego podlega takiej samej ocenie, jak i inne dowody zgromadzone w sprawie, w ramach wskazanych w art. 233§1 k.p.c. Sąd Okręgowy w całości aprobuje oceny tego dowodu dokonaną przez Sąd Rejonowy wyrażoną w uzasadnieniu skarżonego rozstrzygnięcia, dlatego zarzut podniesiony przez pozwanego jest w tym zakresie również chybiony.

Uzasadnione jest również oddalenie przez Sąd I instancji dowodu z innego biegłego z dziedziny budownictwa specjalisty prac dekarских. Sprawa bowiem w zakresie ustaleń faktycznych wymagających wiedzy specjalnej została dostatecznie wyjaśniona wnioskami z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, który posiada dostateczną wiedzę popartą stosownym doświadczeniem.

Według art. 227 k.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. O tym, jakie okoliczności – jako istotne – wymagają wyjaśnienia, decydują przepisy prawa materialnego, które powinny być zastosowane w rozpoznawanej sprawie (z uzasadnienia orzeczenia SN z dnia 30 sierpnia 1990 r., IV CR 236/90, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 125); por. także wyrok SN z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978 i postanowienie SN z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 357/11, LEX nr 1133804.

Istotność faktów wiąże się również z podstawą faktyczną powództwa (por. art. 187 § 1). Uzasadniając powództwo, powód subiektywnie określa stan faktyczny sprawy. Oznacza to, że powoływane fakty powinny mieć znaczenie prawne. Selekcji faktów dokonuje Sąd, uwzględniając zasadę prawdy materialnej i zasadę kontrydiktoryjności. Będą one wtedy przedmiotem dowodu, jeżeli dotyczą okoliczności, które z punktu widzenia prawa materialnego mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; istotne znaczenie mają zaś te fakty, które odpowiadają hipotezom tych przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie.

W postępowaniu zmierzającym do ustalenia faktów sprawy należy uwzględniać rozkład ciężaru dowodu. Zwrot ten jest używany w dwóch podstawowych znaczeniach: formalnym (procesowym) i materialnoprawnym. O tym, co strona zgodnie z art. 6 k.c. powinna udowodnić w konkretnym procesie, decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego. Natomiast o tym co jest przedmiotem sporu, wskazuje powód formułując żądanie skierowane w pozwie przeciwko pozwanemu przytaczając okoliczności faktyczne je uzasadniające (art. 187 §1 k.p.c.).

W związku z treścią apelacji powódki i pozwanego odnoszących się do zarzutu naruszenia prawa materialnego podnieść też tu trzeba, co następuje.

Powódka dochodząc od pozwanego zapłaty kwoty 67800 zł wiąże roszczenie z tzw. odpowiedzialnością kontraktową pozwanego. Przepisem normującym tą odpowiedzialność jest art. 471 KC. Roszczenie to otwiera się dla wierzyciela w sytuacji, gdy dłużnik nie wykonał lub nie wykonał należycie swoich obowiązków dłużnych zgodnie z treścią swej powinności - czyli spełnienia świadczenia. Z mocy art. 471 KC następuje przekształcenie zobowiązania w zobowiązanie odszkodowawcze z roszczeniem wierzyciela o naprawienie szkody. **Gdy wierzyciel wystąpił z roszczeniem odszkodowawczym nie przysługuje już mu roszczenie o wykonanie. Tylko w sytuacjach przewidzianych przez przepisy szczególne roszczenie odszkodowawcze może być ewentualnie uzupełnione uprawnieniem innego rodzaju, np. roszczeniem o zwrot spełnionego świadczenia lub**

prawem odstąpienia od umowy, bądź też innym uprawnieniem (por. K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, s. 943; W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2015, s. 45; Z. Gawlik, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, Cz. ogólna, 2010, s. 612, 613).

Aby można mówić o kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej muszą zostać spełnione następujące warunki:

1) musi zaistnieć **szkoda**;

2) szkoda musi być spowodowana **niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania**, z zastrzeżeniem wyłączenia okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi,

3) owo „spowodowanie” musi oznaczać istnienie **adekwatnego związku przyczynowego** pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą. Wymienione powyżej okoliczności określić należy mianem przesłanek odpowiedzialności. Łączne ich zaistnienie w ramach określonego stanu faktycznego warunkuje powstanie odpowiedzialności.

(por. bliżej np. J. Dąbrowa, w: System PrCyw, t. III, cz. I, s. 762 i n.; W. Czachórski, Odpowiedzialność kontraktowa, passim; tenże, Zobowiązania, 1994, s. 228 i n.; T. Wiśniewski, w: Komentarz do KC, Ks. III, cz. I, 1996, s. 424 i n.; W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 1997, s. 954 i n.; T. Dybowski, w: System PrCyw, t. III, cz. I, s. 197)

Ponieważ odszkodowanie w reżimie odpowiedzialności kontraktowej - co do zasady - ma postawić wierzyciela w podobnej pozycji majątkowej, jak gdyby zobowiązanie zostało należycie wykonane, zatem szkoda może wystąpić jako różnica między wartością przedmiotu wolnego od wad a wartością przedmiotu faktycznie posiadanego. Może być wówczas ona obliczona przez określenie wysokości nakładów potrzebnych do naprawienia szkody. Wydatki na poczet naprawienia szkody nie muszą być jeszcze poniesione, by mówić o jej istnieniu, przy czym nie chodzi o naprawienie szkody przyszłej, lecz szkody już zaistniałej.

Drugą przesłanką odpowiedzialności kontraktowej w kształcie przyjętym w polskim Kodeksie cywilnym jest wymóg, aby powstała **szkoda była spowodowana objętym odpowiedzialnością dłużnika niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania**. Odpowiedzialność kontraktowa powstaje pomiędzy stronami istniejącego zobowiązania, a zatem każdorazowo przy ustalaniu podmiotów tejże odpowiedzialności, zagadnieniem wstępnym jest ustalenie treści zobowiązania w zakresie podmiotowym i przedmiotu świadczenia. W sytuacji nie zawarcia umowy pisemnej, która odzwierciedlałaby treść ukształtowanego stosunku zobowiązaniowego, nie wystarczy odwoływanie się stron do typu umowy nazwanej aby określić przedmiot obciążającego dłużnika świadczenia. W przypadku zobowiązań umownych, ocenić należy całokształt umownie kreowanego stosunku zobowiązaniowego, z uwzględnieniem prawa stron do ukształtowania jego treści na zasadzie swobody umów (por. art. 353' KC).

To, w jaki sposób dojdzie do niewykonania zobowiązania zależy przede wszystkim od rodzaju świadczenia. Pojęcie nienależytego wykonania zobowiązania jest bowiem ogólne i pojemne, a jego ocena może następować jedynie przy uwzględnieniu indywidualnych cech łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Najogólniej przyjmuje się, że **wadliwe wykonanie zobowiązania** można rozpatrywać w kontekście **rozbieżność pomiędzy faktycznie zaistniałym stanem rzeczy, a treścią zobowiązania w kontekście takich elementów jak zachowanie terminu, miejsca, sposobu, czy też jakości - rozumianych w szerokim znaczeniu** (por. T. Wiśniewski, w: Komentarz do KC, Ks. III, cz. I, 2003, s. 518; J. Dąbrowa, w: System PrCyw, t. III, cz. I, s. 764).

W rozpoznawanej sprawie nie pozostaje sporne, iż doszło do przyjęcia świadczenia przez powódkę, zatem mamy do czynienia z zarzutem nienależytego wykonania umówionego świadczenia.

Z art. 471 KC wynika domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada.

Jest to **prawne domniemanie winy**, charakterystyczne dla reżimu odpowiedzialności kontraktowej. **Domniemanie to lokuje po stronie dłużnika ciężar dowodu, że przyczyna niewykonania lub**

nienależytego wykonania zobowiązania nie leży po jego stronie. Wierzyciel nie ma obowiązku dowodzenia tej okoliczności (por. wyr. SN z 5.12.2008 r., III CSK 211/08, L.; wyr. SN z 7.7.2005 r., V CK 869/04, L.; wyr. SN z 9.1.2002 r., V CKN 630/00, L.; wyr. SN z 19.2.1999 r., II CKN 191/98, L.; wyr. SN z 19.12.1997 r., II CKN 531/97, L.; wyr. SA w Lublinie z 19.2.2013 r., I ACa 717/12, L.; wyr. SA w Białymstoku z 30.10.2012 r., I ACa 502/12, L.; wyr. SA w Łodzi z 14.9.2012 r., I ACa 572/12, L.; wyr. SA we Wrocławiu z 10.8.2012 r., I ACa 742/12, niepubl.).

Na powódce jako na wierzycielu w świetle art. 6 KC spoczywa z kolei ciężar udowodnienia istnienia związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą, jako na osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne.

Odnosząc się do zarzutu apelacyjnego powódki naruszenia art. 471 kc. należy podkreślić, że w żadnym razie nie doszło tu do wadliwego przyjęcia przez Sąd I instancji powódka nie udowodniła, że pozwany w ramach umowy stron był obowiązany wykonać prace konstrukcyjne w zakresie wzmocnienia dachu, poza wymianą tych wzmocnień, które tam wówczas były. Pozwany, co było niesporne, wymienił istniejące słupy drewniane.

Wbrew stanowisku powódki zawartym w jej apelacji wykazując przedmiot umówionego świadczenia w ramach odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 471 k.c., nie jest wystarczające odwoływanie się do typu zawartej umowy. Tym bardziej, z przyczyn wyżej podanych, nie jest uprawnione opieranie roszczenia odszkodowawczego na odpowiedzialności przewidzianej szczególnymi przepisami o rękojmie przewidujących zwrot spełnionego świadczenia pieniężnego po skutecznym odstąpieniu o umowy.

Umowa o roboty budowlane wprawdzie stawia szczególne wymogi wykonania przedmiotu świadczenia m.in. zgodnie z projektem i przepisami prawa budowlanego, lecz dowodzenie jej zawarcia decyduje o roszczeniach przewidzianych dla tej umowy. Tymczasem w ramach odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. zakres umówionego świadczenia winien odpowiadać wyłącznie jego przydatności ze względu na cel zawarcia umowy.

W ramach swobody umów prace o charakterze remontowym mogą zostać wykonane zarówno na podstawie umowy o roboty budowlane, ale również mogą stanowić przedmiot świadczenia umowa o dzieło.

Nie ma również racji pozwany upatrując w celu umówionego świadczenia tzn.

w zabezpieczeniu dachu, usprawiedliwienia sposobu wykonania niektórych z prac, które zostały uznane przez biegłego jako wadliwe. W ramach swobody umów, to strony decydowały o przedmiocie świadczenia tak co do ilości jak i jakości świadczenia. Jednak te, które zgodnie z treścią umowy oraz z opinią biegłego zostały uznane za nienależycie wykonane w takim stopniu, że wymagają uzupełnienia, wymiany lub naprawy, stanowią szkodę podlegającą naprawieniu przez zasądzenie stosownego świadczenia odszkodowawczego.

Pozwany z kolei nie udowodnił, że wszystkie prace objęte przedmiotem świadczenia zostały wykonane należycie zgodnie z zawartą umową, albo też że nienależyte wykonanie umowy jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi.

Z tych wszystkich względów oraz na podstawie zgromadzonego w sprawie i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego należało uznać, że Sąd I instancji zasadnie stwierdził, iż przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zostały spełnione tylko co do części umówionego świadczenia. Sąd Rejonowy szczegółowo i należycie uzasadnił swoje stanowisko.

Już wobec powyższego obie apelacje podlegają oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie m.in. art. 98 §1 k.p.c. uwzględniając odpowiedzialność stron za wynik postępowania apelacyjnego.

SSO Barbara Mokras SSO Jacek Chmura SSO Janusz Roszewski